

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSO Wiesław Żywolewski

Ławnicy: Jolanta Helena Jakuć

Józef Jacek Borysiewicz

Protokolant Marta Karolina Karp

przy udziale Prokuratora Dawida Roszkowskiego.

po rozpoznaniu w dniach: 24.04.2013r, 17.06.2013r., 24.06.2013r.

sprawy:

**W. S.**, syna S. i G. zd. B., urodz. (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

1. od bliżej nieustalonego dnia sierpnia 2012 roku do dnia 16 października 2012 roku w B. w domu jednorodzinnym przy ulicy (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy uprawiał konopie inne niż włókniste w ten sposób, iż prowadził plantację konopi indyjskich w postaci 27 sadzonek w doniczkach posiadając przy tym przyrządy i urządzenia służące do ich właściwej uprawy, przy czym przetwarzając uzyskane w wyżej wymieniony sposób rośliny mógł z nich wytworzyć środki odurzające w ilości około 594 gram ziela konopi innych niż włókniste, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 63 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 kk

2. dnia 16 października 2012 roku w B. w domu jednorodzinnym przy ulicy (...) wbrew przepisom ustawy posiadał znaczną ilość środków odurzających w postaci 145 gram ziela konopi innych niż włókniste, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii zw. z art. 64 § 1 kk

I. W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu W. S. w pkt. 1 oskarżenia oskarżonego W. S. uznaje za winnego tego, że od bliżej nieustalonego dnia sierpnia 2012 roku do dnia 16 października 2012 roku w B. w domu jednorodzinnym przy ulicy (...), działając dwukrotnie w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy uprawiał konopie inne niż włókniste w ten sposób, iż prowadził plantację konopi indyjskich w postaci 27 sadzonek w doniczkach posiadając przy tym przyrządy i urządzenia służące do ich właściwej uprawy tj. m.in. urządzenia służące do oświetlania, wentylowania, nawilżania plantacji, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste w ilości nie większej niż 594 gram, zaś w opisanym czasie z prowadzonej uprawy wytworzył środki odurzające w ilości 145 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste, co stanowiło znaczną ilość środka odurzającego w postaci marihuany, przy czym czynu tego dopuścił

się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. popełnienia czynu z art. 63 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 63 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje oskarżonego, zaś na podstawie art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.11 § 3 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 50 (pięćdziesięciu) złotych.

II. Na podstawie art. 17 § 1 pkt. 11 kpk umarza postępowanie karne w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt. 2 aktu oskarżenia i w tym zakresie kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

III. Na podstawie art. 70 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci:

- suszu roślinnego ziela konopi opisanego szczegółowo w wykazie dowodów rzeczowych nr I/49/12 poz. 23, 25, 26, 27 na k. 172 akt;

- przedmiotów i narzędzi opisanych szczegółowo w wykazie dowodów rzeczowych nr I/49/12 poz. od 1 do 22 i poz. 24 na k. 172 akt.

IV. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu W. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16.10.2012 r. do dnia 29.03.2013r.

V. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 1.400 zł (jeden tysiąc czterysta złotych) oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 2116,37 zł (dwa tysiące sto szesnaście złotych trzydzieści siedem groszy)

Sygn. akt III K 38/13

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego i ujawnionego w toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. S. to młody mieszkaniec B., od wielu lat nadużywający marihuany. Postanowił on uprawiać marihuanę, aby zmniejszyć wydatki na zakup wymienionych środków odurzających. W sierpniu 2012 roku za pośrednictwem internetu zakupił dziesięć nasion tej rośliny, które posadził w doniczkach w domu przy ul. (...) w B.. Lokal niniejszy W. S. wynajmował w związku z rozpoczęciem działalności gospodarczej- warsztatu samochodowego. Z zakupionych za pierwszym razem nasion wyrosły cztery krzaki rośliny. Liście wyhodowanych roślin zebrał, wysuszył i pokruszył, a następnie przechowywał ją w tym domu, w celu używania na własne potrzeby. Z wyrosniętych roślin wytworzył 145 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste. Na przełomie sierpnia i września przystąpił do uprawy jeszcze większej ilości marihuany. Celem realizacji zamierzenia zakupił kolejne 20 nasion oraz przyrządy i urządzenia służące do właściwej uprawy roślin-namiot, urządzenia służące do oświetlenia, wentylowania, nawilżania plantacji. Nabyte nasiona posadził również w doniczkach i do dnia 16 października 2012r. pielęgnował rośliny w tym samym budynku. Z zasianych nasion wyrosło 27 sadzonek, które mogły dostarczyć nie więcej niż 594 gramy ziela konopi innego niż włókniste. W dniu 16 października 2012 roku funkcjonariusze policji ujawnili niniejszą uprawę marihuany i zatrzymali W. S..

Powyższy stan faktyczny ustalił w szczególności na podstawie: wyjaśnień oskarżonego (k.41-42, k.60-61, k.64-64v, k.143-143v, k.230-230v), protokołu przeszukania (k.2-7), protokołu oględzin miejsca (k. 8-10) oraz materiały poglądowe (k.34-37, k.124), protokołu oględzin rzeczy (k.21-30), zeznania świadków C. M.(k. 402v-403, k.32-33), S. S. (1)(k. 403-403v,48-49), S. S. (2)(k. 403v-404, k.134-134v), sprawozdania ze wstępnych badań chemicznych

(k.79-79v), opinii Nr (...) (k.164-167) wraz z opinią uzupełniającą Nr (...) (k.227-227v), opinii sądowo-psychiatrycznej (k.274-276).

W. S. słuchany po raz pierwszy w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w części, albowiem o ile potwierdził zorganizowanie hodowli, to zaprzeczył, aby działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Wskazał, iż uprawa miała mu służyć na własne potrzeby, bo od 12 lat codziennie spożywa marihuanę, pali około 1,5-2 gramy dziennie. Wyjaśnił, iż hodowlę rozpoczął od zakupu w Internecie 10 nasion, z których wyrosło mu cztery rośliny. Zainwestował w hodowlę około 3.000- 4.000 zł, albowiem myślał, że będzie to bardziej opłacalne niż kupowanie. Zakupił dodatkowo 20 nasion i wszystkie mu wyrosły, ale nie zakwitły jeszcze. Wskazał, iż do czasu przeszukania nie ściął żadnego krzaka, a jedynie podcinał trochę liście, które suszył przy kominku, gniótł ręką, a następnie palił. Podkreślił, iż nikogo tym suszem nie poczęstował (k.41-42).

Słuchany po raz kolejny w dniu 18.10.2012 r. ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w części, a mianowicie do hodowli na własne potrzeby. Podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia i dodał, iż miał 27 sadzonek, bo chciał, żeby mu wystarczyło do końca roku, a nikomu nie sprzedawał (k.60-61).

Podczas kolejnego przesłuchania ponownie przyznał się do popełnienia tego czynu. Podkreślił, iż wynikało to z jego potrzeb związanych z uzależnieniem od marihuany. Chciał uniknąć wydawania 200 złotych dziennie na zakup środka odurzającego. Wyjaśnił, iż najpierw kupił 10 nasion, a wyrosło z tego cztery sadzonki, dlatego też zakupił więcej (k. 64-64v).

W dniu 7.12.2012 r. skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k.143-143v).

Słuchany po raz ostatni w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do zarzucanego mu w punkcie I czynu w części oraz w całości do czynu zarzucanego w punkcie II. Podtrzymał wyjaśnienia złożone dotychczas. Wyjaśnił, iż myślał, że roślinki, które posiadał są bezwartościowe, bo były to męskie rośliny. Podkreślił, iż rośliny znalezione u niego w mieszkaniu pochodzą z jego hodowli, z tych 27 doniczek, które podcinał i wówczas miał na palenie. Podkreślił, iż marihuanę pali od 12 lat, a od 4 lat codziennie. Jego dawka dzienna to od 2 do 6 gramów dziennie (k.230-230v).

W trakcie rozprawy W. S. ponownie przyznał się do zarzucanych mu czynów w części- co do posiadania i uprawy na własny użytek, podkreślając, iż nikomu jej nie sprzedawał. Wyjaśnił, iż od 3 lat palił praktycznie codziennie, od 2-3 gram do 5 gram dziennie, na co wydawał około 1.500 do 2000 złotych miesięcznie. Hodowla była po to, żeby zaoszczędzić, miało mu starczyć marihuany na 3 miesiące. Twierdził, iż opłacało mu się zainwestować 3.000 złotych w sprzęt i w nasiona, bo nie musiał nigdzie jeździć po jej zakup i się narażać, na kogo się trafi. Przeliczył, że z wyhodowanych roślin wyjdzie mu około 300 gram. Podkreślił, że 4 rośliny były całkiem wyrosnięte, pozostałe jeszcze nie. Ten susz znaleziony to były liście poćcinane z roślin, które wyrosły z tych pierwszych 10 nasion. Wskazał, iż wszystkie narkotyki znalezione w jego domu pochodziły z tej hodowli. Wyraził skruchę. Podkreślił, iż chce się uwolnić od marihuany i w tym celu rozpoczął terapię.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Istotnym dowodem w sprawie są wyjaśnienia oskarżonego W. S., który nie tylko przyznał się do winy, ale szczegółowo opisał okoliczności zorganizowania uprawy marihuany i jej plonów. Wyjaśnienia oskarżonego były co do zasady konsekwentne, szczegółowe i logiczne. Niewielkie różnice w jego depozycjach dotyczyły jedynie okoliczności drugorzędnej odnośnie ilości wypalanej dziennie marihuany oraz czasookresu na jaki miały mu starczyć środki odurzające z hodowli. Sam fakt uzależnienia oskarżonego od marihuany jest bezsporny, a zatem ilość zażywane go dziennie środka jest okolicznością nieistotną z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego, podobnie jak założenia W. S., co do ilości środka odurzającego, jaki chciał z niniejszej plantacji uzyskać.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za spontaniczne i szczerze, a ich treść za zgodną z rzeczywistym stanem rzeczy. Jediną okolicznością, której W. S. konsekwentnie przeczył, był cel niniejszej uprawy. Podsądny kilkakrotnie podkreślał, iż jego celem było wyłącznie zaspokojenie własnych potrzeb. Sąd uznał za zasadne

niniejsze twierdzenia uznając, iż faktycznie celem oskarżonego nie było osiągnięcie korzyści majątkowej poprzez sprzedaż innym osobom uprawianej marihuany, a jedynie wola zaoszczędzenia własnych kosztów związanych z zakupem marihuany niewątpliwie przez osobę od tegoż uzależnioną.

Wyjaśnienia oskarżonego znalazły odzwierciedlenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie. Świadek C. M. (k. 402v-403) potwierdził okoliczności ujawnienia plantacji, jej profesjonalne zorganizowanie i zaangażowanie znacznych środków finansowych na jej powstanie. Już w obecności policjanta W. S. przyznał, iż jest to wyłącznie jego hodowla. Zeznania wskazanego policjanta Sąd uznał zeznania w/w świadków za miarodajne i w pełni rzetelne, gdyż jest to relacja osoby obcej i przedstawiającej wyłącznie fakty zaobserwowane, bądź zasłyszane.

Świadek S. S. (2) (k.403v-404) potwierdził uzależnienie syna od marihuany oraz fakt podjęcia leczenia po opuszczeniu aresztu. Zeznania jako spójne z wyjaśnieniami oskarżonego, a nadto znajdujące odzwierciedlenie w dokumentach dotyczących terapii indywidualnej w ośrodku (...) (k.416) zasługiwały na miano wiarygodnych.

Dopełnieniem powyższych dowodów są nadto pozostałe dowody w postaci protokołu przeszukania (k.2-7), protokołu oględzin miejsca (k. 8-10) wraz z materiałami poglądowymi (k.34-37, k.124), protokołu oględzin rzeczy (k.21-30). W ocenie Sądu, wszystkie opisane powyżej protokoły zasługują na danie im wiary w całości. Zostały one bowiem sporządzone przez osoby o należytych przygotowaniach i dużej wiedzy zawodowej, bezstronnie w sprawie.

Odnośnie rodzajów uprawianych roślin zabezpieczonych w mieszkaniu wynajmowanym przez oskarżonego, ich ilości i możliwych do uzyskania środków odurzających z 27 doniczek Sąd uznał za miarodajne opinie P. L. biegłego z zakresu badań chemicznych (k.164-167, k.423-423v). Biegły w sposób wyczerpujący, logiczny i szczegółowy przedstawił swoje stanowisko, opisując zastosowaną metodę szacowania wydajności upraw. Wskazał w oparciu o swoje doświadczenie zawodowe i posiadaną wiedzę na ilość ziela konopi innego niż włókniste, jakie mógł osiągnąć W. S. z 27 wyhodowanych roślin. Opinia zasługiwała na miano jasnej i pełnej, a nadto nie została w żaden skuteczny i merytoryczny sposób podważona. Z tego też względu Sąd uznał niniejszy dowód za miarodajny przy czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie.

Zeznania świadków J. G. (k.402-402v) oraz zeznania S. S. (1) (k.403-403v) niewiele wnoszą do sprawy. S. S. (1) potwierdził jedynie okoliczności interwencji policji w dniu 16.10.2012 roku w domu wynajmowanym przez W. S. przy ul. (...) w B.. Świadek nie posiadał żadnej wiedzy odnośnie plantacji marihuany, czy nadużywania środków odurzających przez wymienionego, albowiem znalazł się w domu oskarżonego z uwagi na konieczność naprawy samochodu. Niniejszy cel obecności wymienionego potwierdziła jego dziewczyna- J. G..

W toku postępowania oskarżony W. S. został poddany badaniom psychiatryczno-psychologicznym (k. 232-240, k.468v-471). U opiniowanego biegli nie stwierdzili upośledzenia umysłowego, czy choroby psychicznej. Rozpoznano zaś uzależnienie od substancji psychoaktywnych: marihuany i amfetaminy. Opinia biegłych zasługuje na uwzględnienie. Została sporządzona przez osoby z dużym doświadczeniem zawodowym, z ugruntowaną fachową wiedzą. Nadto wnioski opinii są rzeczowe, wyczerpujące i jasne.

Reasumując w ocenie Sądu wyżej przedstawione dowody pozwalały uznać, iż sprawstwo i wina oskarżonego nie budziła żadnych wątpliwości. Zachowanie oskarżonego polegało na uprawie konopi innych niż włókniste wbrew przepisom ustawy poprzez prowadzenie plantacji konopi indyjskich w postaci 27 sadzonek w doniczkach. Posiadał przy tym przyrządy i urządzenia służące do ich właściwej uprawy tj. m.in. urządzenia służące do oświetlania, wentylowania, nawilżania plantacji. Uprawa ta mogła dostarczyć znacznej ilości ziela konopi innych niż włókniste w ilości nie większej niż 594 gram, zaś w opisanym czasie z prowadzonej uprawy wytworzył środki odurzające w ilości 145 gram suszu ziela konopi innych niż włókniste, co stanowiło znaczną ilość środka odurzającego. Swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 63 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 53 ust. 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Uprawa roślin to całokształt zabiegów w produkcji roślinnej, obejmujących siew, sadzenie, pielęgnowanie do momentu zbioru. Uprawa, o której mowa w przepisie art. 63 ust. 1 powołanej ustawy obejmuje każdą uprawę konopi (z wyjątkiem konopi włóknistych) bez względu na powierzchnię tej uprawy. Podejmowany zaś przez oskarżonego proces polegający na obcięciu liści, z 4

sadzonek uprawianych w pierwszej kolejności, ich suszeniu, rozdrabnianiu powoduje, iż jego zachowanie wyczerpało nadto znamiona czynu z art. 53 ust. 2 ustawy. Zbrodnie określona w art. 53 ust. 2 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 3 powołanej ustawy stanowią typy kwalifikowane ze względu na znaczną ilość środków odurzających oraz dodatkowo przy art. 53 ust. 2- popełnienie czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej. Na gruncie niniejszego stanu faktycznego obie przesłanki typu kwalifikowanego zostały wyczerpane. Zarówno ilość 145 gram, jak i 594 gram marihuany, to znaczne ilości środków odurzających. Sąd Najwyższy wypowiada się konsekwentnie, że znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób (vide: Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lutego 2012 r. sygn. P 20/10, OTK-A 2012/2/15, Dz.U.2012/214, Lex nr 1110344, czy też przytoczone w nim : postanowienie Sądu Najwyższego z 1 lutego 2007 r., sygn. akt III KK 257/06, Lex nr 323801 oraz wyroki Sądu Najwyższego z: 1 marca 2006 r., sygn. akt. II KK 47/05, Lex nr 182794 i 10 czerwca 2008 r., sygn. akt. III KK 30/08, Lex nr 418629, postanowienie Sądu Najwyższego, sygn. akt. I KZP 10/09, Lex nr 518123). Wskazane zaś ilości mogły by doprowadzić do jednorazowego odurzenia więcej niż kilkudziesięciu osób.

Ponadto oskarżony W. S. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W rozumieniu art. 115 § 4 k.k. korzyść majątkowa lub osobista oznacza korzyść dla siebie, jak i dla kogo innego. Przyjmuje się powszechnie, iż korzyść majątkowa oznacza pewną wartość ekonomiczną, jej wielkość może zostać wyrażona sumą pieniężną. Korzyścią majątkową są zarówno rzeczy ruchome, nieruchomości, jak i wierzytelność czy też inne prawa majątkowe. Zgodnie uznaje się, iż uzyskanie korzyści oznacza powiększenie majątku, tzn. zwiększenie aktywów majątkowych lub zmniejszenie pasywów, albo uniknięcie zmniejszenia majątku. Oskarżony chciał zaoszczędzić wydawania środków finansowych na zakup marihuany. Za jedną porcję, jak twierdził płacił bowiem 50 złotych. Niewątpliwie zaś jego celem było osiągnięcie korzyści majątkowej.

Zatem jedynie kumulatywna kwalifikacja prawna czynu z art. 63 ust. 3 w zb. z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wyczerpuje całą zawartość kryminalną czynu.

Zgodnie z orzecznictwem sądowym uprawę konopi, a następnie wytwarzanie z nich środka odurzającego, należy zakwalifikować jako jedno przestępstwo, wyczerpujące znamiona określone w art. 63 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 53 ust. 2 powołanej ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k., dlatego że odpowiedzialności karnej z pierwszego przepisu ustawy podlega jedynie ta osoba, która swoim działaniem ogranicza się do uprawy ziela konopi. Jednakże gdy podejmuje dalsze czynności obliczone na uzyskanie gotowego do użycia środka odurzającego, np. w wyniku suszenia ziela konopi, wyczerpuje równocześnie znamiona (jeżeli gotowy produkt jest w znacznej ilości) drugiego ze zbiegających się przepisów (vide: wyrok SA w Lublinie z dnia 20 września 2005 r., II AKa 216/05, Lex, nr 166002).

Sąd uzupełnił opis czynu oraz kwalifikację prawną czynu o art. 12 k.k. Niewątpliwie oskarżony uprawiając w okresie od nieustalonego dnia sierpnia 2012 roku do dnia 16 października 2012 r. konopie inne niż włókniste i wytwarzając z nich środek odurzający w postaci marihuany, działał w warunkach czynu ciągłego. Przedmiotowa uprawa odbywała się w dwóch odrębnych cyklach produkcyjnych i pozyskaniem – z pierwszego etapu hodowli - środka odurzającego w postaci marihuany. Początkowo z 10 nasion W. S. wyhodował cztery doniczki roślin, z których pochodziła marihuana w ilości 145 gram zatrzymana w trakcie kontroli. Następnie z kolejnych 20 nasion wyrosło mu 27 sadzonek, z których mógł uzyskać ilość marihuany nie większą niż 594 gramy. Te ustalenia obligowały do przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego, jako że nie ulega wątpliwości, iż oskarżonemu towarzyszył z góry powzięty zamiar kontynuowania, powtarzania tychże zachowań, a które to zostały przerwane dopiero na skutek interwencji Policji w dniu 16 października 2012 r. Sąd zmodyfikował nadto opis czynu precyzując jego stronę przedmiotową, z uwzględnieniem znamion czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wskazując na wytworzenie środków odurzających w ilości 145 gram suszu ziela konopi włóknistych. Sąd sprecyzował nadto, iż ilość środka odurzającego, która mogła zostać wytworzona z 27 sadzonek wynosiła nie więcej niż 594 gram. Wymieniono nadto narzędzia i przedmioty używane przez oskarżonego do uprawy roślin.

Z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego W. S. oraz okres, w jakim odbywał on karę pozbawienia wolności, zasadne było przyjęcie w kwalifikacji prawnej działania w warunkach recydywy opisaney w art. 64 § 1 kk. W. S. był bowiem skazany wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 15 maja 2002 roku za przestępstwo z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 24.04.1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 3 lat, którą po zarządzeniu jej wykonania odbywał w okresie od 16.05.2007 r. do 04.03.2008 r. Z powyższego wynika, że W. S. był już uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne ww. orzeczeniem. Oba czyny są bowiem tożsame rodzajowo. Nadto czynu przypisanego mu w przedmiotowej sprawie, dopuścił się on w ciągu 5 lat pod odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za przestępstwo, za które został skazany przytoczonym wyrokiem.

Sąd nie podzielił zapatrywania prokuratora, jakoby oskarżony W. S. winien ponosić odpowiedzialność karną za czyn zarzucany mu w punkcie II aktu oskarżenia- posiadanie znacznej ilości środków odurzających (art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). Posiadanie przez oskarżonego środka odurzającego w postaci 145 gram ziela konopi innych niż włókniste było bowiem wyłącznie konsekwencją uprzedniej uprawy przez niego roślin tych konopi oraz wytworzenia z nich środka odurzającego, a więc zachowania przypisanego przez Sąd. W ocenie Sądu, na uwagę zasługuje fakt, iż ten sam środek odurzający był przedmiotem czynności wykonawczej obu czynów, oba nastąpiły w tym samym czasookresie, albowiem posiadanie było bezpośrednim następstwem uprawy i wytwarzania środka odurzającego. Czyn przypisany przez Sąd, wyczerpujący znamiona czynów z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 3 wskazanej ustawy stanowi przestępstwo główne, zaś posiadanie pochodzących z niniejszej uprawy konopi innych niż włókniste to czynność współukarana następcza połączona więzią czasową i sytuacyjną. Tym bardziej, iż stopień społecznej szkodliwości czynu współukaranego jest nieporównywalnie mniejszy niż czynu głównego. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, niedopuszczalne jest dokonywanie odrębnej, samodzielnej oceny prawnej posiadania środka odurzającego, wcześniej wytworzonego przez tą samą osobę. Pogląd ten jest również silnie ugruntowany w orzecznictwie sądowym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007 r. w sprawie o sygn. akt III KK 432/06, Lex nr 296722, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt II Aka 140/12, Lex nr 1220420, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 30 sierpnia 2012 roku w sprawie o sygn. akt II Aka 176/12, Lex nr 1220531, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 maja 2006 r. w sprawie o sygn. akt II Aka 114/06, Lex nr 196114).

Uznanie czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie II aktu oskarżenia za czyn współukarany powodowało bezzasadność prowadzenia w tym zakresie postępowania karnego. Konstrukcja czynów współukaranych zbieżna jest bowiem z wystąpieniem ujemnej przesłanki procesowej jako „innej okoliczności wyłączającej ściganie” (art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.) (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007 r. w sprawie o sygn. akt III KK 432/06, Lex nr 296722, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 lutego 2005 r., sygn. akt II Aka 22/05 LEX nr 147209, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie o sygn. akt II Aka 397/05, Lex nr 183851). Z tego też względu Sąd umorzył postępowanie karne w tym zakresie.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami, o jakich mowa w art. 53 k.k., bacząc by dolegliwość w postaci kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości, a nadto kara była sprawiedliwa w odczuciu społecznym. Kierując się powyższymi względami Sąd wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze określonym wyroku, wzmacniając jej cele prewencyjne karą grzywny.

Stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu Sąd ocenił jako znaczny. Swoim zachowaniem oskarżony godził w dobro prawne, jakim jest zdrowie społeczne (publiczne), rozumiane jako zdrowie wielu ludzi. Działał z zamiarem bezpośrednim w celu wytworzenia znacznej ilości ziela konopi innego niż włókniste. Jego motywacja nie zasługiwała na łagodzące potraktowanie - chciał zapewnić sobie marihuanę, mimo iż miał świadomość, iż jest od niej uzależniony i nie podjął wówczas leczenia. Ponadto ilość wytworzonego narkotyku (145 g), czy też narkotyku, jaki mógł być z roślin wytworzony (594 g), odpowiada bardzo dużej ilości działek handlowych) bardzo zdecydowanie przekracza granicę pozwalającą przyjęcie typów kwalifikowanych przestępstw z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29.07. 2005 r. o

przeciwdziałaniu narkomanii z uwagi na znaczną ilość środka odurzającego. Taka ilość byłaby bowiem wystarczająca do jednorazowego odurzenia dużo więcej niż kilkudziesięciu osób.

Stopień winy należy ocenić również jako znaczny, albowiem W. S. mimo stosunkowo młodego wieku (29 lat) jest osobą doświadczoną życiowo. Zdobył wykształcenie średnie, jest osobą zaradną życiowo, albowiem prowadził samodzielnie działalność gospodarczą, na której rozpoczęcie uzyskał 20.000 zł dotacji z UE i był osobą cenioną w środowisku z uwagi na umiejętności zawodowe.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował przyznanie się do winy oraz wyrażoną wielokrotnie w toku postępowania skruchę. Za faktem, iż jest to szczerza zmiana postawy oskarżonego przemawia podjęta przez wymienionego próba walki z nałogiem- uzależnieniem od marihuany, który w jego wypadku był niewątpliwie czynnikiem kryminogennym. Z informacji ze Stowarzyszenia (...)dnia 10 czerwca 2013 roku (k.416) wynika, iż W. S.w dniu 15 kwietnia 2013 roku zgłosił się do (...)Ośrodka (...)dla (...)i (...) w B.. Co prawda miało to miejsce już w trakcie procesu, ale systematyczność w udziale w zajęciach wskazana w piśmie pozwala przypuszczać, iż jest to trwała zmiana jego postawy. O woli leczenia mówił konsekwentnie i w ocenie Sądu szczerze sam oskarżony. Potwierdza to nadto jego ojciec S. S. (2).

Okolicznością obciążającą była niewątpliwie uprzednia karalność oskarżonego oraz działanie w warunkach recydywy.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż kara pozbawienia wolności w orzeczonym w wyroku wymiarze, oscylująca w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, jest karą adekwatną do stopnia zawinienia jak i społecznej szkodliwości czynu reakcją karną. Tak ukształtowana sankcja karna będzie w przekonaniu Sądu realizowała swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz powinna zostać odebrana przez społeczeństwo jako sprawiedliwa. Tym bardziej, iż surowość kary należy oceniać globalnie wraz z karą grzywny.

Z uwagi na fakt, iż czynu przypisanego oskarżony dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla prawidłowej reakcji karnej konieczne było bowiem wymierzenie mu również kary grzywny. Dlatego też, zdaniem Sądu, ww. okoliczności oraz rozmiar korzyści jaką W. S. mógł osiągnąć uzasadniał wymierzenie mu 100 stawek dziennych grzywny z ustaleniem wysokości jednej stawki na 50 złotych uwagi na sytuację majątkową oskarżonego i jego możliwości zarobkowe. Oskarżony w dniu 15.05.2013 r. zawarł umowę o pracę na czas zastępstwa Jakkolwiek jest to umowa terminowa (z jej treści wynika, iż przewidziana data końcowa to 30.06. 2013 r.) to nie sposób zapominać, iż oskarżony jest osobą młodą, zdrową, ma wyuczony zawód, doświadczenie zawodowe, a zatem nawet ewentualne nieprzedłużenie z w/w umowy po 30 czerwca 2013 r. umożliwi mu podjęcie innego zatrudnienia i zapłatę kary grzywny w orzeczonym w wyroku wymiarze.

Ustosunkowując się do wniosku obrońcy o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary poprzez zastosowanie art. 60 § 2 k.k. i wymierzenie kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia podnieść należy, że zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 k.p.k. jest uzasadnione w wypadku stwierdzenia, że stopień zawartości bezprawia, będący rezultatem oceny okoliczności przedmiotowo - podmiotowych przestępstwa, którego odzwierciedleniem ma być orzeczona kara, nie uzasadnia wymiaru kary nawet w wysokości równej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Wynik tego bilansu musi jednoznacznie wskazywać na przewagę okoliczności łagodzących, co w odniesieniu do dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo skutkuje uznaniem kary za zbyt surową (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 lutego 2012 r., sygn. II Aka 13/12, Lex nr 1120034). Nie sposób zapominać, iż nadzwyczajne złagodzenia kary jest dobrodziejstwem, którego się udziela w wypadkach zasługujących na szczególnie tolerancyjne potraktowanie sprawcy czynu przestępnego. Jest to bowiem nagroda za pozytywne zachowanie przed, w toku lub po popełnieniu przestępstwa (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1974 r., w sprawie o sygn. akt IV KR 164/74, LEX nr 63710). Winny to być szczególne, wyjątkowe sytuacje. A takowych Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w niniejszej sprawie. Wyszczególnione powyżej okoliczności łagodzące, zwłaszcza pozytywne zachowanie oskarżonego już po popełnieniu czynu, w toku procesu, pozwoliły wymierzyć karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, zaś wymierzenie kary niższej byłoby zbyt premiovaniem oskarżonego i nie zrealizowałyby celów prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Rozważania te są tym bardziej uzasadnione wobec faktu, iż oskarżony popełnił zarzucany mu czyn w warunkach recydywy specjalnej.

O przypadku przedmiotu przestępstwa oraz przedmiotów i narzędzi służących do popełnienia czynu Sąd rozstrzygnął na mocy art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Orzeczony środek karny pełni funkcję prewencyjną, albowiem pozbawienie przedmiotów i narzędzi uniemożliwi oskarżonemu kontynuowanie działalności przestępczej, a nadto pełni funkcję represyjną- stanowiąc pewną dolegliwość o charakterze ekonomicznym, pozbawiając wymienionego rzeczy, w które zainwestował spore środki finansowe.

Zgodnie z dyspozycją art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności.

W oparciu o art. 2 ust. 1 pkt 5 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późn. zm.) Sąd obciążył oskarżonego W. S. opłatą oraz pozostałymi kosztami sądowymi w oparciu o art. 627 k.p.k. Koszty w kwocie 2.116,37 objęły wydatki z postępowania przygotowawczego w kwocie 2.096,37 zł (koszt informacji z Krajowego Rejestru Karnego, ryczałt za doręczenia, koszty opinii biegłych) oraz doliczając z postępowania sądowego koszt doręczeń wezwań i innych pism. Wskazane koszty doręczeń, zostały naliczone w oparciu o § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 26.06.2003, nr 108, poz. 1026 ze zm.), stosownie do którego ryczałt za doręczenie wezwań i innych pism wynosi w każdej instancji w postępowaniu sądowym po 20 zł, niezależnie od liczby doręczonych pism.